

Sygn. akt III UK 179/15

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania R. B.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.
o przyznanie emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 10 maja 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 21 maja 2015 r. oddalił apelację skarżącego ubezpieczonego R. B. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z 23 lipca 2014 r., którym oddalono jego odwołania od decyzji pozwanego odmawiających mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec braku wymaganego (15 – letniego) okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez dokonanie błędnej wykładni i przyjęcie, że wykonywanie czynności biurowych oraz prowadzenie dokumentacji związanej z

pełnioną funkcją kierowniczą wyklucza możliwość przyjęcia, że praca świadczona jest w sposób stały i ciągły w warunkach szczególnych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący nie zarzuca naruszenia prawa procesowego (także w podstawie kasacyjnej), stąd w ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wiążą ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (reguła z art. 398¹³ § 2 k.p.c. ma zastosowanie również do oceny podstawy przedsądu wskazującej na oczywistą zasadność skargi).

Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, gdyż stanowią odrębny funkcjonalnie element skargi. Nie zastępują zatem podstawy przedsądu, nawet tej szczególnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Chodzi o to, że wniosek odwołuje się zasadniczo do przepisu z wykazu A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., dział XIV, pkt 24 i wskazuje na wykładnię przyjętą w wyroku Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2013 r., II UK 69/13.

Z argumentacji wniosku wynika, iż w laboratorium pracownicy podlegli organizacyjnie skarżącemu wykonywali pracę w szczególnych warunkach (dział III, poz. 67 i dział XIV, poz. 5 wskazanego wykazu A) a skarżący wykonując pracę pełnił nad tymi pracownikami nadzór, co ma kwalifikować jego pracę jako czynności z działu XIV, pkt 24. Twierdzi się, że Sąd Apelacyjny takiej kwalifikacji nie zanegował, uznając, *„iż ubezpieczony nie wykonywał czynności, kwalifikujących jego pracy jako pracy w szczególnych warunkach, albowiem czynności organizacyjno-kadrowo-zarządcze uniemożliwiały przyjęcie, iż ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach w sposób stały i ciągły. Niezasadnym jest zatem przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, iż wykonywanie czynności biurowych oraz prowadzenie dokumentacji związanej z kierowaniem laboratorium dyskwalifikuje przyjęcie, iż pracownik wykonuje pracę, kwalifikowaną jako pracę w szczególnych warunkach”*.

Tak ujęta argumentacja wniosku w aspekcie podstawy przesądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. sprowadza się do kontroli subsumpcji. Wniosek o przyjęcie skargi byłby zasadny, gdyby można było stwierdzić, że ustalony stan faktyczny to praca w szczególnych warunkach z działu XIV, pkt 24 wykazu. Skarżący odwołując się do argumentacji wyroku Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2013 r., II UK 69/13 zdaje się przedstawiać, że skoro w podległej mu jednostce (laboratorium), jako podstawowe wykonywane były prace w szczególnych warunkach, to nie można mu odmówić prawa do wcześniejszej emerytury, bo w jego sytuacji wypełnia się praca w szczególnych warunkach z tytułu nadzoru na tą jednostką, czyli z działu XIV, pkt 24, i nie dyskwalifikuje jej wykonywanie czynności biurowych oraz prowadzenie dokumentacji związanej z kierowaniem laboratorium

Taka argumentacja wniosku rozmija się jednak z ustaleniami faktycznymi i oceną prawną przyjętą przez Sąd w zaskarżonym wyroku.

Przede wszystkim przepis dotyczący pracy w szczególnych warunkach z działu XIV, pkt 24, wykazu A do rozporządzenia nie ma samodzielnego znaczenia. Wyprzedza go regulacja ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS – art. 32 i rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. - § 2. Na gruncie obu tych przepisów ustalenia i oceny Sądu są negatywne. Chodzi o to, że aby stosować normę z działu XIV, pkt 24, to wpierw samodzielnie spełnić powinna się norma z § 2 rozporządzenia, dopiero wtedy aktualna jest norma z § 4 i ostatecznie z działu XIV, pkt 24.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w *rozporządzeniu* są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Tu rozstrzygnięcie jest negatywne. Sąd však ustalił, „*że ubezpieczony nie wykonywał prac zaliczonych do prac w szczególnych warunkach albo o szczególnym charakterze, wymienionych w wykazach A i B do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., jak (i) we wcześniejszych rozporządzeniach normujących tę materię. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, nie wynika, aby ubezpieczony wykonywał prace, które ze względu na ich znaczny stopień uciążliwości lub znaczną szkodliwość dla zdrowia wiązały się z szybszą utratą zdolności do*

zarobkowania, ewentualnie wymagały wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Sporadyczne wykonywanie prac w bezpośrednim kontakcie z takimi czynnikami nie uprawnia do emerytury”.

Takie ustalenie Sądu wiąże w ocenie podstawy przedsądu. Nie spełnia się zatem warunek z § 2 ust. 1, czyli stałej pracy i w pełnym wymiarze w szczególnych warunkach.

Tarci więc na znaczeniu argumentacja wniosku, bo gdyby nawet założyć, że w jednostce wykonywane były jako podstawowe prace w szczególnych warunkach – choć trudno doszukać się tak stanowczego ustalenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – to nawet wówczas nie prowadziłoby to do pozytywnego rozstrzygnięcia „na wzór” wykładni przyjętej w wyroku Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2013 r., II UK 69/13. Rzecz w tym, że orzecznictwo wymaga właściwego odczytania. Skarżący odwołuje się w uzasadnieniu skargi również do wyroku Sądu Najwyższego z 24 września 2009 r., II UK 31/09. To w tym wyroku (który jest cytowany w wielu innych) właściwie uchwycono warunek stałej i w pełnym wymiarze pracy w szczególnych warunkach. Jeśli się spełnia to pozwala zaliczyć także inne czynności administracyjne (biurowe), które nie są bezpośrednio związane z dozorem. Odróżniono więc sytuację, gdy taka praca (w szczególnych warunkach) nie jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze. Właśnie ten warunek nie był spełniony co spowodowało oddalenie skargi kasacyjnej w sprawie II UK 31/09. Ujmując bardzo syntetycznie, to Sąd Najwyższy stwierdził wówczas, że: *„Jeśli czynności ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z określoną w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) kontrolą lub dozorem inżynieryjno-technicznym, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część,*

takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji. Czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem produkcji. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach”.

Od tej wykładni wcale nie odstępiono w powołanym we wniosku wyroku Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2013 r., II UK 69/13. Innymi słowy warunek pracy w szczególnych warunkach stale i pełnym wymiarze wyprzedza kolejny (dalszy) etap oceny, czyli nawet zgody na wykonywanie także innych czynności, gdy jako podstawowe wykonywane był prace w szczególnych warunkach.

Reasumując ustalenia i oceny prawne przyjęte w zaskarżonym wyroku są zgodne. Sąd nie ustalił stałej pracy w szczególnych warunkach i to wiąże w ocenie zarzutu wniosku, który ogranicza się do normy z działu XIV pkt 24, a pomija normę z § 2 ust. 1, choć i ta nie została naruszona. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).